

**OŚWIADCZENIE PRZEWODNICZĄCEGO  
STOWARZYSZENIA „MŁODZI DEMOKRACI”**

z dnia 12 kwietnia 2008 r.

W ZWIĄZKU Z KOLEJNYMI ZARZUTAMI POD ADRESEM WYSOKIEJ RANGI DZIAŁACZY  
POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ.

Stowarzyszenie „Młodzi Demokraci” wyraża swoje najwyższe zaniepokojenie w związku z kolejnymi zarzutami pod adresem wysokiej rangi działaczy Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Piłka nożna to jedna z najbardziej ukochanych przez Polaków dyscyplin sportowych. To sport, który powoduje, że wielu z nas zapomina o problemach dnia codziennego i odrywa się na chwile od codziennej rzeczywistości, by poczuć sportowego ducha rywalizacji, kibicując reprezentacji bądź miejscowemu klubowi.

Niestety, od jakiegoś czasu jesteśmy świadkami permanentnego upadku polskiego futbolu poprzez kolejne zarzuty korupcyjne stawiane ludziom, którzy bardziej niż inni powinni wiedzieć co oznacza słowo „fair-play”. To właśnie trenerzy, menadżerowie, działacze, a przede wszystkim sędziowie ponoszą w pierwszym rzędzie odpowiedzialność za zagwarantowanie nienaruszalności tego ideowego fundamentu sportu i rywalizacji sportowej.

Rozumiemy, że pewnych sytuacji i ludzkich zachowań nie da się przewidzieć, a w ułomność człowieka wpisana jest skłonność do popełniania błędów. Uważamy jednak, że po tak wielu aferach, które wyszły na jaw i przedostały się do wiadomości opinii publicznej było wystarczająco wiele czasu, aby Zarząd PZPN zdążył wyciągnąć wnioski i podjąć zdecydowane działania. W naszej ocenie tak szeroko panosząca się wciąż korupcja w polskim futbolu jest dowodem na nieumiejętne kierowanie związkiem przez obecny Zarząd PZPN, który w znaczny sposób przyczynia się do fatalnej kondycji polskiego futbolu, a jednocześnie całkowicie ignoruje kibiców.

Popieramy opinię Wicepremiera, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorza Schetyny oraz Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Cwiągalskiego i apelujemy z całą mocą do obecnego Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej o podanie się do dymisji na najbliższym, niedzielnym Zjeździe.

Przyjmujemy do wiadomości obawy, że dymisja obecnego Zarządu PZPN może spowodować problemy ligowe oraz uniemożliwić występ polskiej reprezentacji w Euro 2008. Mimo to nie zgadzamy się, aby nasz ukochany sport egzystował na fundamentach skażonych przez pazerność, koniunkturalizm, cynizm i nieuczciwość działaczy związkowych. Ten węzeł gordyjski nareszcie trzeba przeciąć i zająć się najpoważniejszym problemem jaki dzisiaj stoi dziś przed rodzimym futbolem – odbudowaniem dawno straconego zaufania.

Dariusz Dolczewski  
*Przewodniczący  
Stowarzyszenia „Młodzi Demokraci”*